

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

Postanowieniem N. Pana z d. 5. Stycznia r. b. są mianowani: Prezesem Bukowińskiego Sądu miejskiego i szlacheckiego, Karol Wittig, Radca galicyjskiego Sądu apelacyjnego; Radcami galicyjskiego Sądu apelacyjnego: Józef de Eder, Radca Stanisławowskiemu Sądowi szlacheckiego, i Jakób de Torosiewicz, Radca Lwowskiego Sądu szlacheckiego; tudzież Przełożonym Lwowskiego Sądu karzącego, Józef Nobilis de Pressen, Radca Lwowskiego Sądu szlacheckiego. (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Limy z d. 18. Września zawierają następującą odezwę P. Salagan, Wice-Prezydenta Rzeczypospolitej Peruwiańskiej: Zważywszy, że Jenerał Boliwar odezwą swoją z d. 3. Lipca wydał wojnę Peru, gdy obowiązkiem jest każdego rządu niepodległość i całość narodu zachować i przedsięwziąć środki prawem wojny wskazane, dla zniweczenia zamiarów nieprzyjaciela, i zmniejszenia jego źródeł pomocnych, przeto stanowimy: 1) wszystkie przystanie i zatoki między szerokościami od 3^o 6' ku południowi i 9^o ku północy, t. j. od Tumbez włącznie do przystani Panamy, ogłaszają się za będące w ścisłym oblężeniu; 2) wszystkie narody po upływie po niżej wyrażonego czasu powinny być uważane za dostatecznie zawiadomione i żadnemu narodowi nie wolno będzie z wyżej wymienionemi przystaniami prowadzić handlu bez wystawienia się na kary prawem narodów ustanowione; 3) narody Europejskie, Zjednoczone Stany Ameryki północnej i przystanie Afryki będą miały ośm miesięcy czasu, Brazylia, Zjednoczone Stany Meksyku, Rzeczypospolita Argentynska, cztery miesiące, Chili i Ameryka środkowa, dwa miesiące; 4) każdy okręt zabrany po upływie tego czasu przed blokowaniem przystaniami, któryby miał zapasy, amunicyję i t. d., przeznaczone do wsparcia nieprzyjaciela w wojnie, będzie do Callao zaprowadzony i tamże stosownie do prawa narodów osądzony zostanie.

Gazeta Hawanny z d. 28. Listopada donosi że po d. 1. Stycznia 1829 cło od ryżu na wyspie Kubie podwyższone będzie o 15 c. od 100 Hiszpańskich fu. — Z Hawanny odplynęła król. Hiszpańska fregata prawie z 140,000 hiszp. tal. i flotyllą kupieczą, którą zastania, do Hiszpanii. (D. A.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Podług Dziennika *Windsor-Express*, miał Król w ostatnich dniach lekki napad podagry w ręce, wszelako wieczorem przed nowym rokiem podejmował Monarcha u siebie Posta Rossyjskiego z jego małżonką i liczne towarzystwo.

Lord Clamwilliam przybył w nocy nowego roku z depeżami od Lorda Cowley w Wiedniu do biura spraw zewnętrznych; nadeszły także depeże od Lorda Stuart w Paryżu; dalej od Sir C. Colville z wyspy S. Maurcego z d. 3. Paźd. i od Sir G. Lowry-Cole z przylądka dobrej nadziei z d. 5. Listopada.

Lord Maryborough (starszy brat Xięcia Wellingtona), który na dobrach swoich Fearn-Lodge, pod Windsorem, zapadł niebezpiecznie na zdrowiu, podług ostatnich wiadomości ma się lepiej.

Dziennik *Standard* zapewnia, że Xiążę Wellington dla tego tylko objął urząd dozorcę pięciu portów, aby owdowiata Hrabina Liverpool mogła mieszkać w Walmer-Castle; jest to jedyna korzyść tej posady, gdyż przywiązana do niej pensyja odpadła. Ponieważ kilka Gazet Londyńskich twierdziło, że Lord Liverpool niezmierny majątek zostawił (700,000 f. szt.), przeto oświadcza *Standard*, że pozostałość po zacyum Lordzie wynosi 130,000 f. szt., z których po ojcu swoim 100,000 oddziedziczył, a zatem tylko 30,000 fun. zebrał w zawodzie przeszło trzydziestoletniej służby.

Okręty przewozowe stojące w Plymouth, przeznaczone do zabrania Portugalskich wychodźców, mają rozkaz być gotowe do odplynienia, aby za pierwszym rozkazem odplynąć mogły; — cztery takowych z bagażami już zupełnie jest w gotowości.

Dziennik *Times* z d. 30. Grudnia wyraża: Roczne Poselstwo Prezydenta Zjednoczonych Stanów do dwóch Izb Kongressu, namienia o zlym stanie naszych stosunków handlowych z tym rządem, dotyczącym się osad. Twierdzi, żeśmy naj-

więcej ucierpieli przez wydane zakazy. Być może, żeśmy najwięcej okazali cierpliwości. Aby zaś przyczynę sporu wykazać, jeżeli jest jaka zasada słuszności, tedy oczewista, że gdy kraj macierzysty wielkimi kosztami odległe osady zakłada i niestannie wielkie ponosi wydatki dla onych bezpieczeństwa, ma także prawo, zalecić i przepisać warunki, zastosowane do Państw obcych, będących w stosunkach handlowych z temi osadami. Drugi punkt sporny dotyczy się granic od strony północno-wschodniej, i zaszczytem jest dla Króla Holenderskiego, że w tej mierze został sędzią polubownym.

P. Rowland Stephenson, współnik domu Remington, Stephenson i komp., zniknął i zabrał z sobą większą część funduszków tegoż domu; sumę ich podają przeszło na 200,000 f. szt. w papierach skarbowych i banknotach. P. R. Stephenson był Członkiem Parlamentu z Leominster, i pokazywał się często w ostatnich czasach na wielkim świecie, przedsiębrał różne spekulacje, lecz obok tego znany był jako człowiek uczciwy. Już w przeszłym tygodniu rozgłoszono niepomysłne wieści o tym domie, dla czego największa część banków prowincjonalnych cofnęły swoje kapitały tak, iż strata nie jest bardzo znaczna. Mnóstwo urzędników policyjnych, z rozkazu Lorda Majora, zaczęło śledzić znikłego, gdyż zabrał będące na składzie papiery skarbowe, któreto przeniesienie się podług praw naszych uważane za zbrodnią pociągającą karę śmierci. Podług jednych nie opuścił ón stolicy, lecz czeka sposobności powrócenia znowu do swojego stanu: podług drugih popłynął już z Liverpool lub Portsmouth do Ameryki. Dóm, który zawsze uczciwie postępuje, musiał z tej przyczyny na chwilę zawiesić wyplaty.

Znajdujący się w Portsmouth na załodze Irlandzcy rekruci wznieśli zaburzenie, podczas którego kilka osób raniono; a jednego żołnierza przebito.

W Edyburgu skazał sąd najwyższy na śmierć niejakiego Burke, który został przekonany, że ludzi opajał i w takowym stanie dusił dla sprzedawania ich trupów na sekcje anatomiczne. (D.A)

Francyja.

W d. 3. Stycz. pracował Król z Ministrem spraw wewnętrznych, Wicehr. de Martignao, a potem z Hr. de la Ferronays, Ministrem spraw zewnętrznych. W d. 4. o godz. 1. przewodniczył Król w radzie Ministeryjalnej, na której nie znajdował się Hr. de la Ferronays; tegoż samego dnia podpisał Król na wielkich pokojach kontrakt słubny między Wicehrab. de la Ferronays (synem Ministra) a Panną Lagrange; ślub nastąpił

w d. 5. Stycznia w kościele Ś. Ludwika, przy ulicy d'Autin. Ojciec Pana młodego, Hr. de la Ferronays, był na tym obrzędzie.

Dziennik: *Messenger des Chambres* mówi: Podług Gazety nadwornej z d. 24. Grudnia zdaje się, że d. 22. wspomnianego miesiąca na uroczystość przyścia do zdrowia Domu Miguela były u Dworu wielkie pokoje.

Król postanowieniem swoim rozkazał, aby odd. 1. Stycznia 1830 wszystka służba w osadach zależała od wydzia'u marynarki. — Królewskie postanowienie względem służby w przystaniach, przeznacza na główne miejsca pięciu wyższych obwodów marynarki: Cherbourg, Brest, Lorient, Rochefort i Toulon, na główne miejsca sześciu podobwodów: Dunkierkę, Havre, St. Servan, Nantes, Bordeaux i Bajonę.

Podług Dziennika: *Messenger des Chambres*, Kommissyja upoważniona do rozpoznania projektu do prawa karnego wojskowego, ukończyła swoje prace i Minister wojny będzie mógł przełożyć Izbowi zupełny projekt przy utworzeniu posiedzeń.

W Toulonie rozpisano nowe kontrakty dostawy na namioty i potrzeby do obozowania dla wojska w Morei. Kupują także wiele młotów, jak mówią do Morei. Można je łatwiej i taniej żywić, jak konie, a w stromych i skalistych okolicach są nawet wytrwalsze. Rząd najmuje ciągle okręty przewozowe. Budowy w arsenale morskim idą z podwojoną gorliwością.

W Toulonie przedsięwzięto w d. 29. Grudnia doświadczenie, aby telegrafu przez oświetlenie i w nocy użyć można; rezultat okazał się pomyslny.

Ponieważ P. Lafitte, jakoteż i Deputowani Hajti oświadczyli, że przyrzeczona z końcem roku wypłata części Hajtyckiego długu i procentów nie mogą być uiszczone, gdyż obadwa rządy jeszcze się między sobą nie zgodziły, przeto renty Hajtyckie bardzo spadły, i bojaźń, aby we wszystkich stosunkach między Hajtą a Francyją nie nastąpiła istotna przerwa, miała na giełdzie wpływ na hawę Hajtycką, ponieważ podniosła się w cenie. (G. W.)

Niemcy.

Z Stutgardu donoszą tameczne gazety pod d. 8. Stycznia:

Onegdaj zjechał tu Xiążę Nassauski ze swoim orszakiem, wysiadł w domu gościnnym pod Królem Angielskim i zabawi tu dni kilka. (G.W.)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy. —

N. Cesarz i Król postanowieniem z d. 23.

Grudnia r. z. najłaskawiej mianować raczył JP. Ignacego Turkota, Szambelana Dworu Królestwa Polskiego, Dyrektora naczelnego Kancelaryi królewskiej Sekretaryjatu Stanu, Radcą Stanu nadzwyczajnym.

Postanowieniami z d. 30 Grudnia r. z. N. Cesarz i Król raczył najłaskawiej zaszczyścić JX. Karola Diehl, Prezesa Konsystorza Jeneralnego Wyznań Ewanjelickich, orderem Ś. Stanisława klasy drugiej, zaś JX. Sartori, Ajenta Poselstwa Swego w Rzymie, sprawującego obowiązki Rektora kościoła Ś. Stanisława, tymże orderem klasy trzeciej. (K. W.)

Rossyja.

Roryjer Litewski z d. 12. Stycznia zawiera: W najwyższych ukazach J. C. M. do rządzącego Senatu pod dniem 18tym Grudnia wyrażono:

»Zgodnie z życzeniem błogosławionej pamięci najukochańszej Rodzicielki Naszej najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Feodorowny, wyrażonem w Jej testamencie, rozkazujemy: ażeby zakłady, które zostawały pod opieką Jej Cesarskiej Mości, a mianowicie: Towarzystwo wychowania dziewcząt ślachtetnych, domy wychowania, założone w stolicach, ze wszystkimi podległymi im zaprowadzeniami, szkoły orderu Ś. Katarzyny, szkoła Alexandrowska w Moskwie, szkoła dziewcząt domu sierot wojskowych, Charkowski Instytut Pamięni ślachtetnych, szkoły córek wojskowych pułków Leyb-Gwardyi, szkoły handlowe St. Petersburga i Moskiewska, Pawłowski szpital chorych w Moskwie i Dom gościnności Tiranowa-Biełozierowa w Symferopolu, mają zostawać na przyszłość pod opieką Cesarzowej najukochańszej Naszej Matzonki, z tém, że zarząd tych zakładów odbywać się będzie na ośnowie ukazów Naszych, z dnia 6. Listopada roku teraźniejszego nastających.«

»Przeznaczone przez błogosławionej pamięci najukochańszą Naszą Rodzicielkę najjaśniejszą Cesarzową Maryją Feodorownę narzecz Państwa, założone i utrzymywane własnym Jej Cesarskiej Mości kosztem, Instytut położniczy ze szpitalem położniczym i Maryiński Instytut dla sierot, ze złożonemi na ich utrzymanie kapitałami, rozkazujemy uważać za zakłady Państwa i zgodnie z życzeniem, w testamencie Jej Cesarskiej Mości wyrażonem, mają one zostawać pod opieką najukochańszej Naszej Bratowej, Wielkiej Xiężny Heleny Pawłowny.« (K. L.)

Leharz przyboczny Dworu Cesarzkiego, Radca tajny Lindstrom, otrzymał wielki krzyż orderu Ś. Włodzimierza drugiej klasy; Marszałek na-

dworny Nariszkin, W. Czesnik Hr. Massin Puszkina Brice i Jenerał Gubernator wojenny Petersburski, Jenerał Adjutant Goleniszczew Kutusów, ordery Alexandra Newskiego. —

— Z Tyflis d. 29. Listopada. —

JW. Hrabia Paszhiewicz-Erywański, widząc możność użycia przeciw Turkom wielkiej części wojsk, znajdujących się w obwodzie Choińskim, pod dowództwem Jenerał-Majora Pankratjewa, rozkazał mu ruszyć ku Paszalikowi Bajazetańskiemu, i przez to wzmocnić oddział tam działający. Dowództwo nad pozostałymi w Choi wojskami i zarząd obwodem poruczono pułkownikowi Szwieczawemu. Dnia 23. Listopada Jenerał-Major Pankratjew, przybył do Bajazetu i objął dowództwo nad lewem skrzydłem wojsk działających. Ukazanie się świeżych wojsk w Paszaliu Bajazetańskim pobudziło Turków do oddalenia się od naszego oddziału i cofnąć ku Erzerum i Muszy swojskami, które, jak słychać, rozpuszczają na zimowe kwatery, z przyczyny powiększonego zimna. Z innych obwodów Tureckich, podbitych orężem Rosyjskim, mamy najprzyjemniejsze wiadomości o zupełnej spokojności, dotąd w nich trwającej.

Donoszą z Jass: »Od czasu przeniesienia się tu głównej kwatery wojsk rosyjskich, panuje u nas wielka czynność. Handel się ożywia, a codzień przybywające tu towary, znajdują łatwy i korzystny pokup. Wiadomości od leżów naszego wojska są bardzo zaspokajające. Po dokuczliwych zimnach miesiąca Listopada, nastąpiła zmiana powietrza, dogodna dla związków. Statki z żywnością przybywają codziennie do Warny. (G.W.)

Turcyja.

— Ze Stambułu d. 24. Grudnia. —

W tych kilku dniach, które od czasu odejścia ostatniej sztafety w d. 15. Grudnia upłynęły, nie zaszło nic ważnego w stolicy i z prowincyi nieodebrano wiadomości, któreby ważne były. Od wojska w Bulgarii, gdzie dla ostrej zimy żadne działania niezdają się być przedsiębrane, donoszą z pewnością, iż Hussein Pasza wyruszył z częścią wojska swojego ku Silistryi, inną zaś część rozłożył na zimowych leżach po wsiach pod Balkanem aż do Adrianopola. Sam W. Wezyr wyruszył z innym oddziałem wojska z Aidos do Szumli. Nawet Tahir Pasza, znany jako jeden z Admiratów floty tureckiej (który w bitwie pod Nawarynem miał dowództwo) otrzymał rozkaz ruszyć ku Dunajowi z wojskiem, które się zbiera pod Adryjanopolem, w tym samym kierunku udał się także Czapan Oglu ze swoją azyjatycką jazdą

12000 ludzi, i miał już stanąć w okolicy Nikopolis. *)

Zdaje się, że Porta zwróciła także uwagę swoje na wzmocnienie wojsk swoich w Azji i rozwinięcie większej działalności na tamtejszym teatrze wojny. Kilku Paszów Azji mniejszej odebrało rozkazy przystawić posiłki Salih Paszy, Wielko-rządcy Erzerum; nawet dodano temuż w osobie Mustafy Nasif Efendim, który wprzód był użyty do nadzwyczajnego poselstwa w Multanach i Wołoszczyźnie, Intendenta skarbu, pod tytułem Defterdara wojska wschodniego, i opatrzone go w potrzebne fundusze, instrukcje i pełnomocnictwo.

Oprócz niedawno namienionych odmian, zasłanych przez śmierć Hussny Beja, nastąpiły także niektóre w Wielkorządztwach. Sandczak Chodawendkiar czyli Bithynii, który dotąd nadany był Serashierowi Hussein Paszy jako apanaż, został temuż odebrany, za Sandszaki Chirmii i Adryjanopola zamieniony, na powiększenie fundusów dla nowego wojska na skarb zebrany, i oddany w zarząd Intendentowi dzierżaw skarbowych. Ezaad Pasza, który dotąd posiadał Sandczak Adryjanopola, został wygnany do Brussy wszelako z zatrzymaniem bunczuków, a byłemu W. Wezyrowi Galib Paszy, który przed kilką miesiący złożony został z Wielkorządztwa Erzerum, oznaczono na pobyt Balikesri w Anatolii.

Z Morei donoszą, że wojsko francuzkie po zajęciu tamecznych twierdz nic nie przedsięwzięło, i Jenerał Maison nie czyni żadnego poruszenia, któreby dalsze działania zapowiadało. Lecz co więcej zastanawia, jest to, że korpus grecki pod Dymitrym Ypsilantym, posłany przed sześciu miesiący do Livadii przez Hr. Capodistrias, i który dotąd był nieczynnym, rozpoczął nagle kroki nieprzyjacielskie, i odniósł niejakię korzyści nad Turkami. Podług Dziennika: *Abeille Greque*, korpus ten miał zająć miasto Livadiję przez kapitulacyją. *)

*) Porównaj list z Jass pod artykułem z Multan.

*) Wiadomości tej udzielił mi już z Kuryjera wschodniego wychodzącego w Patras. Najnowszy numer gazety powszechnej greckiej z d. 22. Listopada wymienia 17ty wspomnianego miesiąca jako dzień w którym osada turecka w Livadii poddała się, i częścią do Zeituni częścią do Negro-

Ze Smyrny nie donoszą więcej o zabieraniu okrętów kupieckich przez kosarzów greckich. Eskadra rossyjska pod sprawą Przeciw-Admirała Ricerd krąży ciągle pod Tenedos i oddała wszystkie statki ładowne żywnością i przeznaczone dla Konstantynopola; zato kilka okrętów z Tryjestu ładowanych towarami rękodzielniczymi, suchemi owocami ze Smyrny, i solą z Foglieri, zawinęło bez przeszkody na Hellespont a z tamtąd do portu Konstantynopolitańskiego. (D. A.)

Multany i Wołoszczyzna.

Z Jass piszą pod d. 5. Stycznia: Z piętnastu Kandydatów przedstawionych przez Dywan Multańskich Bojarów, w skutek niedawno wydanego rozporządzenia gubernijałnego wybrał Hr. Pahlen do utworzenia zarządzającego komitetu, mającego się składać z pięciu członków następujących Bojarów: W. Logofeta Jerzego Sturda, W. Westernika Jerzego Rosnowan, W. Wornika Jerzego Ghiha, Hetmana Alexandra Ghiha, i Hetmana Konstantego Balsz. Ten komitet ma mieć wykonawczą władzę względem dostawy żywności i t. d. Jak się zdaje zamysła Hr. Pahlen jeszcze dłużej w Jassach zabawić, gdyż przed kilką dniami posłał Jenerała Milkowicz do Bokarestu, aby w charakterze Vice-Prezydenta objął zarząd Wołoszczyzny pod jego nieobecność.

Z Fokszan donoszą, że wojsko tak piechota jakoteż jazda, stojące w tamecznej okolicy, tak w Wołoszczyźnie jak w Multanach na leżach zimowych, otrzymało rozkazy wyruszyć do małej Wołoszczyzny, dokąd też w d. 29. Grudnia wyszło. Za powód do tego, padają, że Turcy w Widynie odebrali znaczne posiłki, i Czapan Oglu ze znacznym korpusem jazdy przyjąć miał z Nikopolis do Turno na lewym brzegu Dunaju. Podług tych samych wiadomości ma być Kutzuk Achmet Pasza Giargewa Wielkorządzcą i dowodzący Sylistryi mianowany, a jego poprzednik na tej posadzie, przeniesiony w takim samym charakterze do Szumli. (D. A.)

pontu wysła. — Ten sam numer gazety powszechnej greckiej zawiera uprzednio doniesienie o innych korzyściach, które Grecy w d. 3. i 4. Listopada pod Lobotina (Lepotino stolica Kravari) przeciwko Ahmetowi Prevista i w d. 7. Listopada przeciwko korpusowi Osmana Paszy i Aslana Beja pod Harpenisi odnieśli. (D.A.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 4. Rozmaitości.)

Redaktor: Nikołaj Michalewicz; Drukarnia: Piotra i Augusta Pillerów.